



sobota, 17.02.2024

Wspomnienie śp. ks. kan. Stanisława Sarowskiego - życzenia na pożegnanie z tytułu przejścia na emeryturę

Czcigodny

Proboszczu Stanisławie!

W Księdze Koheleta czytamy:

„Wszystko ma swój czas”

Kiedy przed laty Pan Ci powołał

do trudnej pracy na tej roli,

Gdyś się przygotowywał do niej

przez młode lata,

Wcale przed Tobą tego nie ukrywał,

że przy tej pracy niejedno zaboli.

Że trzeba będzie bez przerwy się trudzić,

I niestrudzenie zwracać się do ludzi.

Że nieraz niewdzięczność zaboli nad miarę

I niech z trudem pokonywał, bo trzeba.

Upa pod Krzyżem cię, a nie,

by powstać na nowo, dla nieba.

Ty Proboszczu się nie bałeś, zaufałeś Bogu!

Nadziej się serce Twoje było, że dał ci stan

Ten, który będzie Twój moc i siła.

Dziś po latach wielu znasz,

że warto ufać swemu Panu!

Dziś w dniu pożegnania, składamy Ci życzenia:

Niech Bóg Twe życie nadal uwiela,

Dla chwały swego Imienia.

Niechaj Twój przykład

jak słońce nam świeci

I każe Twe słowo

niech w duszach zostanie,

żeby nas wspierał w ród życia zamieci,

Tego życzymy my- parafianie.



Księżo Kanoniku Stanisławie!

Składamy Ci najserdeczniejsze podziękowania za 33-letni pracę duszpasterską w tej parafii. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Bogu,

że postawił na naszej drodze tak dobrego człowieka, oddanego kapłana.

Dziękujemy:

Za zawsze otwarte serce na każdego człowieka,  
za modlitwę w każdej sprawie jak? Ktokolwiek Ci powierzy, o którą prosi,  
za nawróconych na wiarę, za wzór miłości bliźniego,  
za życzliwość i zrozumienie.

Za wysłuchiwanie naszych bolączek, problemów,  
niezależnie od pory dnia czy nocy, dobrego czy złego Twojego samopoczucia.

Za każdą odprawioną mszę świętą, sakramenty Pokuty,  
Eucharystii, błogosławieństwa ochrzczonych, dzieci pierwszokomuniijnych,  
małżeństw, górników, namaszczenia chorych,  
przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania, przeprowadzone  
rekolencje i misje święte, przygotowanie parafii na mszę prymicyjną księdza

Macieja, odprowadzenie na wieczny spoczynek parafian.

Za sprowadzenie relikwii świętych Stanisława, Wojciecha i Andrzeja.

Za koronację Naszej Matki Koszelewskiej.

Za Ciężką pracę w parafii - wymienione awki, drzwi wejściowe, witraże  
w oknach, nowy ołtarz, ambonę, konfesjonale, chrzcielnicę,  
ołtarz po renowacji, ogrzewanie w kościele, walkę w s Dach o to,  
aby parafia należała do parafian i wiele innych spraw  
i prac wykonanych dzięki Twojej upartości  
i umiejętności bycia dobrym gospodarzem.

Ten kościół – budowla, przed 28 laty nie wyglądał tak jak obecnie.

To tylko niektóre Twoje zasługi, a kiedy przybyły na tę mszę

mógłby dopowiedzieć swoje podziękowanie.

Jedno jest ważne, że Wszystkich przyjmowałeś

z otwartymi rękami, uściskiem dłoni i uśmiechem.

Dzisiaj mówimy Ci wszyscy: „Dziękujemy”

Drogi Proboszczu!

Na dalsze lata życzymy niesłabnącego daru ducha  
w jakiegotrudnej kapłańskiej posłudze.

Życzymy, by Księdza życie było żywym

głosem Ewangelii, żeby było wymownym

świadectwem prymatu Boga i świadectwem miłości.

Niech Najświętsza Maryja Panna otacza Księdza

Matczyną miłością i opieką

oraz niech wyprasza u Syna wszelkie zdrowie,

zdrowie i siły potrzebne na kolejne dni.

Księżo Stanisławie, zamieszkał bardzo niedaleko

od parafii i dlatego wierzymy,

że nie opuszczasz nas

gdziesz dla nas nadal oparciem w trudnych chwilach,

a i w tych radosnych gdziesz się z nami weseli.

Wiedz, że zawsze będziemy czekać

na Twoje odwiedziny,

bo drzwi naszych domów są otwarte dla Ciebie.

Zapewniamy o naszej pamięci w modlitwie.

Bóg zapłać za wszystko!

Szczęśliwej Boże



*Kochany Księżo Proboszczu!*  
*Dziś nadeszła z Tobą rozstanie,*  
*chwila taka. Jesteż w oku krzyżu.*  
*lecz choć odejdiesz do domu Józefa,*  
*pozostaniesz w naszych sercach i pamięci.*  
*Pragniemy powiedzieć dziękuję szczerze: „dziękuję”,*  
*każdy z nas Tobie zawdzięcza wiele –*  
*bo Ty do Boga nas prowadziłeś,*  
*świadczy Mu wiernie w naszym kościele.*  
*Pasterzem nam byłeś na wzór Jezusa,*  
*i tylko dobra swych „owieczek” chciałeś.*  
*A choć czasem było Ci ciężko i smutno,*  
*Chwaliłeś Boga – i nie narzekałeś.*  
*Odchodzisz od nas, lecz bądź pewny tego,*  
*że gdy za Tobą bardzo zatęsknimy,*  
*to się zbierzemy i podejmiemy,*  
*i Cię w Twoim mieszkaniu odwiedzimy!*